

Urodziny Zumbacha. Bohater Bitwy o Anglię urodził się w Ursynowie

data aktualizacji: 2019.04.14



Jan Zumbach - ursynowianin, lotnik, bohater Bitwy o Anglię, ale i... przemytnik, najemnik, poszukiwacz przygód. Był polskim pilotem myśliwskim, członkiem legendarnego dywizjonu 303. Koledzy mówili na niego Johan, z powodu szwajcarskich korzeni, lub Kaczor Donald, ponieważ ozdabiał swoje maszyny postaciami z disneyowskich bajek. Poznajcie niezwykłą historię lotnika z Ursynowa.

A wszystko... "Zaczął się od tego, że w pogodnych porach roku, każdego dnia o godzinie jedenastej przed południem, przelatywał nad naszym domem liniowy samolot, trzysilnikowy Fokker. Gapilem się na niego tak, aż bolał mnie kark. Potem próbowałem naśladować lot samolotu, biegając z poziomo wyprostowanymi ramionami [...] Dysząc ze zmęczenia, powtarzałem gniewnie: ja też będę lotnikiem!" - pisze w swojej biografii Jan Zumbach. I chyba nikt, nawet bohater, nie wierzył, że jego dziecięce marzenia okaże się pasją na całe życie.



Urodzony 14 kwietnia 1915 roku w Ursynowie (wówczas wiosce, dziś na terenie naszej dzielnicy) lotnik, od małego był żądny adrenaliny. Kiedy jego marzenie o lotnictwie oddalało się, wraz ze znikającym na horyzoncie samolotem krzychał: - *"Naigrawasz się ze mnie! Dobrze, zobaczysz! Zestrzelę Cię! Zdecydowałem, że zbuduję działo przeciwlotnicze [...]"* - i tak zrobił.

W 1936 roku ursynowianin jako ochotnik wstąpił do lotnictwa i służby wojskowej. Później ukończył Szkołę Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie.

Swoją wielką karierę rozpoczął w Anglii, jako pilot dywizjonu 303 im. Tadeusza Kościuszki — elity polskich skrzydeł. Pierwsze duże zwycięstwo odniósł 7 września 1940 roku, kiedy zestrzelił dwa bombowce i na tym nie skończył. W toku bitwy o Wielką Brytanię zestrzelił jeszcze 5 Messerschmittów Bf 109, jednego Heinkela 111 i kilka innych. Za podniebne sukcesy na Wyspach odznaczono go krzyżem srebrnym orderu Virtuti Militari.



gen. Władysław Sikorski wręcza J. Zumbachowi krzyż srebrny Orderu Virtuti Militari

Po wojnie lotnikowi zaczęło brakować adrenaliny. Zumbach swoją pasję lotniczą połączył z... nielegalnym interesem! Oficjalna sieć powietrznych taksówek stała się przykrywką dla działalności polegającej na przemyśle waluty, diamentów czy papierosów. Inwestował również w dyskotekę we Francji, a w 1962 roku walczył w Afryce w roli najemnika.

Mimo burzliwej przeszłości Zumbacha, o jego osiągnięciach i samolocie z Kaczorem Donaldem do dziś mówią Anglicy. Pilot z Ursynowa całym swoim życiem udowodnił, że... Polak potrafi. Pokazał z jak niesamowitą fantazją, latali polscy myśliwi i... że nie ma rzeczy niemożliwych!

Zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach we Francji 3 stycznia 1986 roku, w wieku 71 lat. Został pochowany na Powązkach Wojskowych - jego grób można odwiedzić w kwaterze D4 - rząd 3, miejsce 2.

O przygodach lotnika z Ursynowa, można przeczytać w jego biografii "*Jan Zumbach. Ostatnia walka*", skąd czerpaliśmy informacje.

Na zdjęciu: po lewej tablica poświęcona Janowi Zumbachowi, na murach kościoła św. Katarzyny, ufundowana w 2005 roku.



Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/urodziny-zumbacha-bohater-bitwy-o-anglie-urodzil-sie-w-ursynowie,4033.htm>